

Prof. dr hab. Barbara Smolińska -Theiss
Uczelnia Korczaka w Warszawie

Recenzja pracy doktorskiej mgr Marty Poruszek *Edukacja domowa jako forma oporu emancypacyjnego rodziców wobec systemu*. Promotor: Prof. dr hab. Józefa Bałachowicz, Akademia Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2023, ss. 507

Działając na podstawie Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2022 r. poz. 574 z późn. zm.) przedstawiam ocenę rozprawy doktorskiej Pani mgr Marty Poruszek zatytułowaną *Edukacja domowa jako forma oporu emancypacyjnego rodziców wobec systemu*. Podstawą oceny jest Art. 187. 1 i 2 niniejszej ustawy, który obliguje recenzenta do stwierdzenia, czy i w jakim stopniu przedstawiona do recenzji *rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie albo dyscyplinach oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej...* Czy i w jakim stopniu *przedmiotem rozprawy doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej*

1. Edukacja domowa – problem pedagogiczny

Rozprawa doktorska Pani mgr Marty Poruszek, to obszernie 505 stronicowe dzieło. Zgodnie z tytułem dotyczy ono zjawiska, problemu, elementu systemu edukacji, jakim jest edukacja domowa. Trzeba przyznać, że Doktorantka zmierzyła się z bardzo trudnym, wieloaspektowym zagadnieniem. Jest ono uwikłane w ideologie oświatowe, w politykę oświatową państwa. Nie sposób je analizować w oderwaniu od elementów ekonomicznych, prawnych. Ma także wyraźne wątki religijne. W obecnym kształcie edukacja domowa jest zjawiskiem stosunkowo nowym w polskiej praktyce. U jednych budzi uznanie jako alternatywna forma edukacji, pełniąca funkcje wzorcotwórcze dla całego systemu -inni podkreślają, iż wzmacnia ona nierówności oświatowe, prowadzi do negatywnych zmian kadrowych, jest przejawem destrukcji oświatowej. Edukacja domowa coraz częściej jest przedmiotem krytyki władz oświatowych.

Wobec tych różnych stanowisk i tendencji, szczególnie ważna i potrzebna społecznie oraz badawczo wydaje się diagnoza edukacji domowej, pokazanie jej miejsca w systemie

oświaty, ujawnienie specyficznych działań, rezultatów wychowawczych i dydaktycznych. Dotychczasowe badania na ten temat są nieliczne, wycinkowe skupione głównie na różnych formach edukacji (Budajczak Marek 2004, Bartosik Paweł 2009, Stebnicki Wiesław 2014, Marszałek Anna 2018, Śliwerski Bogusław 2018).

Na tym tle prace Pani Marty Poruszek trzeba potraktować jako ważną, odkrywczą, skupioną na analizie mało znanych problemów edukacyjnych. Doktorantka w swoich poszukiwaniach bardzo słusznie skupiła się na rodzicielskiej perspektywie edukacji domowej. To rodzice są głównymi inicjatorami i moderatorami edukacji domowej. Zgodnie z tym stwierdzeniem przedmiot swojej pracy Autorka określiła jako *„proces podejmowania decyzji o rozpoczęciu edukacji domowej, scharakteryzowany i opowiedziany przez rodziców w indywidualnych wywiadach z rodzicami kształcącymi swoje dzieci w formie nauczania domowego”* s. 140. Pani Poruszek w swojej pracy wielokrotnie posługuje się pojęciem proces decyzyjny. Pomija jednak psychologiczne mechanizmy, etapy podejmowania decyzji. Skupia się raczej na deklarowanych sensach i znaczeniach, jakie rodzice nadają swojej biografii edukacyjnej oraz edukacji swoich dzieci i polskiej szkole.

W polu zainteresowań Autorki znalazły się doświadczenia opresyjne rodziców. Doktorantka przyjęła założenia, iż rodzice z takimi decydują się na edukację domową swoich dzieci. Nie są to założenia bezpodstawne. Pani Marta Poruszek pełni od lat rolę koordynatorki edukacji domowej, przeprowadziła kilkaset rozmów z rodzicami na ten temat, przygotowywała szkoły do podjęcia wyzwań związanych z legitymizacją edukacji domowej. (Wielka szkoda, że Doktorantka nie rozwinęła tego wątku, nie pokazała szerzej swoich doświadczeń w perspektywie action research). Te bogate doświadczenia zawodowe, nieskrywana fascynacja Doktorantki edukacją domową, a także bogate solidne studia nad pedagogiką krytyczną, emancypacyjną, nad teoriami oporu, nad paradygmatami metodologicznymi doprowadziły do finalnego efektu, którym jest recenzowana praca.

Rozprawę Pani Marty Poruszek można odczytywać w różnych perspektywach. Można ją analizować jako prace o kryzysie polskiej edukacji i poszukiwaniu alternatywnych rozwiązań. Może to być praca o roli rodziców w reformowaniu oświaty i w budowaniu biografii edukacyjnej dzieci. Nie ulega wątpliwości, że jest to ważna praca pokazująca edukację w czasach pandemii. Znaleźć w niej można także wiele ciekawych informacji o aktualnych rozwiązaniach edukacyjnych w różnych krajach. Wielka szkoda, że najmniej miejsca znalazło się dla samego dziecka, ucznia.

Praca doktorska Pani Marty Poruszek jest wielowątkowa, Autorka przyjmuje różne perspektywy, przywołuje wielorakie- czasami sprzeczne stanowiska. Prezentuje wiele ciekawych treści, które mogą się wydać luźno powiązane z tematem lub wręcz zbędne. Rozdział I *Środowisko rodzinne jako miejsce kształtowanie się społecznej natury dziecka* (pomijając fakt, że tytuł nie jest zbyt adekwatny do treści) mógłby być pominięty.

Tytuły rozdziałów, a także struktura rozprawy doktorskiej i numeracja rozdziałów, nie są najmocniejszą stroną recenzowanej pracy. Rolę wstępu pełni streszczenie. To dość nietypowe rozwiązanie. Kolejność rozdziałów I.2, I.3, I.4, i III. mogłaby być inna. Bardzo wątpliwa wydaje się zwłaszcza struktura części IV i V, ale o tym problemie w dalszej części recenzji.

Nie są to jednak jakieś zasadnicze błędy. W dzisiejszych naukach społecznych częstą praktyką jest niedomykanie analiz, unikanie liniowych struktur i interpretacji. Takie rozwiązania są dopuszczalne, zwłaszcza w badaniach szczególnie wielowątkowych, skomplikowanych zagadnień. Edukacja domowa niewątpliwie jest takim zagadnieniem. Przedstawione w niniejszej rozprawie doktorskiej treści i zakres badań wykraczają daleko poza sformułowany temat, co daje się odczytywać jako zaleta, ale także jako słabość koncepcyjna pracy. Autorka bardzo ambitnie podeszła do wielu szczegółowych zagadnień, przedstawiła je drobiazgowo na podstawie szerokiej także anglojęzycznej kwerendy bibliotecznej. Z całą pewnością świadczy to o dużej, solidnej wiedzy i wyjątkowej dociekliwości kandydatki do stopnia doktora. Pani Marta Poruszek z doktoranckim zaciekawieniem i pasją zgłębiała kolejne zagadnienia, Można powiedzieć, że uczyła się pedagogiki, poznawała różne stanowiska i teorie, Te widoczne w pracy poszukiwania nie są wolne od akademickiej fascynacji. To dobra postawa i dobry prognostyk na przyszłość. Wierzę, że kolejne lata studiów pozwolą Pani Poruszek poznać konteksty tych teorii i ocenić ich w wartość heurystyczną.

Konceptualizacja badań

Edukacja domowa to znana od wieków forma kształcenia wyższych grup społecznych. W dzisiejszych czasach staje się ona coraz bardziej rozpowszechnionym rozwiązaniem dla wielu rodzin i dzieci. Jak podaje Autorka w Polsce na początku 2022 roku z edukacji domowej korzystało 22 tys. dzieci zarówno w formie klasycznej edukacji domowej (homeschooling), jak też w formie hybrydowej (tzw.flexischooling). W Polsce znane są także alternatywne rozwiązania tzw. quasi- szkół, (szkół demokratycznych czy szkół leśnych).

Zainteresowanie edukacją domową i jej rozpowszechnianie się, zwłaszcza w dużych miastach, można odczytywać jako edukacyjny znak czasu. Jest ono przejawem nie tylko nowych form edukacji dzieci, ale przede wszystkim nowego myślenia o szkole, o edukacji w demokratycznym państwie. Jak pokazuje Pani Marta Poruszek edukacja domowa w przeważającej mierze koncentruje się dzisiaj na podejściu autonomicznym i demokratycznym do edukacji. Oznacza ono inne relacje między państwem, rodziną i szkołą. Dotyczą one w pierwszej kolejności finansowania edukacji, odpowiedzialności i kontroli, ale za tymi prostymi rozwiązaniami stoi jednocześnie nowa filozofia edukacji i polityka oświatowa.

Autorka nie pomija tych formalno-prawnych wyznaczników ale wybiega daleko poza nie. Analizuje edukację domową w szerokiej ramie pedagogiki krytyczno- emancypacyjnej i w teorii oporu. Chociaż nie są to teorie tożsame, to jednak łączy je wspólny mianownik. Dotyczą relacji władza-edukacja. Pani Magdalena Poruszek przywołuje teorie, które były niezbyt eksponowane w polskiej pedagogice (descolaryzacja oświaty Ivana Illicha, pedagogika uciśnionych Paula Freier'a, Henry'ego Giroux) a które dzisiaj ponownie stają się aktualne wobec ukrytych i jawnych procesów zawłaszczenia szkoły przez dominującą ideologię i władzę (już nie tylko establishmentu).

Współczesna szkoła, zideologizowana szkoła polska ze swoją filozofią uszkolnienia społeczeństwa, rodziny, dziecka”, z archaiczną organizacją, jak pokazuje Doktorantka rodzi różnorodne zachowania i działania oporowe. Nawiązują one do emancypacji i refleksyjnego konstruowania podmiotowości różnych aktorów edukacji. Sięgając do klasycznej rozprawy Ewy Bilskiej (*Koncepcja oporu we współczesnych naukach społecznych. Główne problemy, pojęcia rozstrzygnięcia, Katowice 2013*) Pani Marta Poruszek buduje oryginalny, nowatorski bardzo szeroki program badawczy dotyczący edukacji domowej w Polsce.

Doktorantka przedstawia edukację domową jako przejaw rodzicielskiego oporu, który rodzi się i rozwija w trzech etapach. Jest to: ocena, doświadczenia szkolnych faktów opresyjnych, sprzeciw wobec tej opresji i podjęcie działań oporowych (s. 61). W innym miejscu Autorka określa je jako trzy poziomy podmiotowego zaangażowania w zmianę edukacyjną: roszczenia, aspiracje i dążenia (s. 71). Jednak w przeprowadzonych badaniach Pani Poruszek posługuje się pojęciem „poziom interakcyjny” (choć tego pojęcia nie wyjaśnia dokładnie) Sytuuje je w centrum całej analizy, i wokół niego gromadzi wnioski badawcze. Do tych rozbudowanych kategorii badawczych Pani Marta Poruszek dołącza jeszcze kategorie przestrzeni (domowej i szkolnej) oraz kategorie czasu (przed pandemią i w czasie pandemii).

2. Problemy badawcze, warsztat i rezultaty badań

Doktorantka nie ułatwiła sobie zadania. Zbudowała szerokie, nader skomplikowane pole badawcze. Być może – to nie tylko kwestia wyboru. Rzeczywistość podyktowała takie rozwiązanie. Pani Marta Poruszek prowadziła badania w czasie pandemii, gdy nauczanie online stało się specyficzną formą edukacji domowej i jednocześnie spowodowało zainteresowanie rodziców i uczniów odejściem od tradycyjnego modelu szkoły ku edukacji domowej. W badaniach Pani Doktorantki doświadczenia pandemiczne stały się nie tyle kontekstem badań jakościowych, ale zasadniczą zmienną różnicującą badaną grupę i uzyskane wyniki.

W grupie 22 rodziców, z którymi Pani Doktorantka prowadziła wywiad otwarty, nieustrukturyzowany - wyodrębniła trzy kategorie. (trudno się zorientować czy są to kategorie badanych, w innych miejscach Autorka pisze o kategoriach wywiadów, w jeszcze innych o kategoriach decyzji, w opisie tych kategorii używa określeń „poziom interakcyjny”):. Ten zabieg skłonna jestem ocenić jako wątpliwy, nietrafny, nieadekwatny do badań jakościowych, niejasny. Zmienił on i skomplikował całą dalszą analizę rezultatów badawczych.

Przyjęte kategorie Autorka opisuje następująco, cytując:

Kategoria I. Pandemia jako główny warunek przyczynowy decyzji o edukacji domowej skierowana na pandemiczna refleksje nad edukacją dziecka jako kontekst.

Kategoria II. Pozapandemiczna refleksja nad edukacją dziecka jako warunek przyczynowy skierowana na pandemię jako kontekst decyzji o edukacji domowej.

Kategoria III. Pozapandemiczna refleksja nad edukacją dziecka jako warunek przyczynowy prowadzącą do pozapandemicznego kontekstu decyzji o edukacji domowej.

Zarówno cel, jak i kryteria wyodrębnienia tych kategorii i ich opis budzi wiele pytań i wątpliwości. Co najważniejsze te kategorie wydają się niespójne, nieadekwatne do głównych pytań badawczych, formułowanych w miarę jasno i klarownie, cytując:

1. Jakie znaczenia i sensy nadają rodzice doświadczeniom szkolnym wpływającym na podjęcie decyzji o odejściu z tradycyjnego systemu szkolnictwa?
2. Jakie znaczenia i sensy nadają rodzice procesowi odchodzenia ze szkoły ku edukacji domowej z punktu widzenia poziomów swojej aktywności emancypacyjnej (roszczeń, aspiracji i dążeń, wolności od / do?)

3. Jakie znaczenia i sensory nadają rodzice potencjałowi emancypacyjnemu, którym dysponują, w perspektywie podejmowania edukacji domowej dla swojego dziecka?

Lektura rozprawy doktorskiej Pani Marty Poruszek budzi poczucie dysonansu. To jakby dwie różne prace. Jedna z nich jest bardzo ambitnym, rozbudowanym, może zbyt szerokim, ale ciekawym, spójnym, oryginalnym projektem badawczym do którego Doktorantka zbudowała wręcz perfekcyjny program jakościowej analizy danych. Odwołując się do lektury Kathy Charmaz i wielu innych znaczących lektur metodologicznych Autorka bardzo poprawnie, solidnie, wnikliwie przeprowadziła analizę treści, stosując kodowanie rzeczowe i teoretyczne. Wyodrębniła kody i kategorie prowadzące od doświadczeń rodziców do decyzji o podjęciu edukacji domowej. W tej wnikliwej, głębokiej, ale i żmudnej analizie treści wygenerowała wiele interesujących kodów *in vivo*. W rezultacie tego powstała niezwykle bogata, ciekawa, odkrywczą mapą rodzicielskich sensów i znaczeń nadawanych edukacji, szkole, nauczaniu domowemu i szkolnemu, pokazująca edukację jako przestrzeń oporu i szukanie przez rodziców własnych rozwiązań.

Tę część pracy uznaje za bardzo wartościową, odkrywczą, nowatorską. Autorka pokazała swoje solidne, w pewnym sensie unikalne, kompetencje zawodowe i akademickie. Wykazała się znajomością praktyki w zakresie edukacji domowej, i szeroką wiedzą na ten temat. Wykorzystała zarówno praktykę, jak i teorię w skomplikowanej analizie treści. Pani Doktorantka nie wspierała się komputerowymi programami analizy danych. Tym trudniejsze zadanie postawiła przed sobą. Taka analiza (bez wspomaganie) wymaga przekonującej argumentacji, pokazania wypowiedzi na podstawie których Autorka buduje kody i próbuje stawiać kolejne hipotezy. Ta część rozprawy doktorskiej Pani mgr Marty Poruszek budzi uznanie. Pokazuje iż Doktorantka zna badany problem, ma odpowiednie kompetencje metodologiczne i warsztatowe.

Niestety ten znakomity obraz ma swoje przeciwieństwo. Dotyczy ono analizy badań. To jakby inna osoba próbowała na nowo, inaczej zinterpretować te znakomite, pokazane wyżej, dane jakościowe. Mam nieodparte wrażenie, że jest to jakaś nieudana próba przesunięcia badań jakościowych w stronę, analizy czynnikowej. Wprowadzenie trzech kategorii związanych z pandemią przesunęło całą analizę w stronę pytań i hipotez jak pandemia wpłynęła na rodzicielskie opinie i decyzje związane z edukacją domową, a przecież tytuł rozprawy dotyczy czegoś innego.

Widać to bardzo wyraźnie w strukturze części badawczej recenzowanej pracy. Obejmuje ona część IV pt. *Analiza wyników badań* i część V *Interpretacja wyników badań własnych*. W części IV znalazły się trzy rozdziały zatytułowane tak samo *Analiza poziomu interakcyjnego* kategorii (I,II, lub III).. W każdym z tych rozdziałów są takie same cztery paragrafy:, 1/ *Doświadczenia i konteksty bezpośrednie działań oporowo-emancypacyjnych rodziców kategorii (I, lub II lub III)* *Ocena faktów opresyjnych* 2/ *Roszczenia i aspiracje rodziców*, 3/ *Formułowanie podmiotowego potencjału emancypacyjnego* 4/ *Konsekwencje działań oporowo-emancypacyjnych*. Konkluzja tej części jest rozdział 4, który przedstawia sensy i znaczenia nadawane przez rodziców w kategorii I, II i II. Co ciekawe, ta zawarta na stronie 11-13 struktura rozprawy - nie jest zbyt widoczna w całej części badawczej obejmującej ponad 200stron. Trudno przyjąć takie rozwiązanie. Było ono stosowane wiele lat temu w psychologii empirycznej. W dzisiejszej pedagogice jest raczej poza standardem.

Konkluzja

Ocena całościowe przedstawionej rozprawy doktorskiej Pani mgr Marty Poruszek pt. *Edukacja domowa jako forma oporu emancypacyjnego rodziców wobec systemu szkolnego* nie jest zadaniem łatwym. Można tę pracę ocenić jako ciekawą, oryginalną, nowatorską, opartą na szerokiej polsko i angielskojęzycznej kwerendzie bibliotecznej. Jest to praca bardzo ambitna, Doktorantka odważnie zmierza się z trudnymi teoriami i skomplikowaną metodologią. Dużym atutem pracy jest przyjęta i dobrze wyartykułowana rama teoretyczna. Autorka bada i analizuje edukację domową w perspektywie teorii oporu, odwołując się także do wcześniejszej pedagogiki krytyczno-emancypacyjnej. To niełatwe, ambitne i trudne zadanie, z którym Doktorantka w zasadzie się uporała. Przedstawiła poprawne problemy badawcze, adekwatnie do nich posłużyła się badaniami jakościowymi. Zastosowała trudną, żmudną analizę treści. Zanalizowała treści 20 nieustrukturowanych wywiadów. Wygenerowała kody teoretyczne oraz kody in vivo. Zbudowała odpowiednie kategorie tworzące w sumie bogatą różnorodną mapę rodzicielskich znaczeń i sensów związanych z rodzicielskimi opiniami i działaniami na temat szkoły. i edukacji domowej.

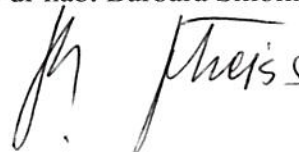
Pani mgr Poruszek prowadziła wywiady w czasie pandemii. Niestety to, co było kontekstem badań wysunęło się na plan pierwszy i zostało potraktowane prawie jak zmienna niezależna. Taki zabieg zmienił analizę, Wprowadził ją na inne pola związane z edukacją w czasie pandemii i spowodował wiele niejasności.

Problem edukacji w czasie pandemii nie należy jednak do przedmiotu badań, nie ma go w tytule pracy. Jest zagadnieniem ważnym, ale obocznym dla tematu badań. Wykracza ona poza przedmiot badań i jako recenzent skłonna jestem go odsuwać na plan dalszy. Swoją recenzję i opinie koncentruje przede wszystkim na oporze emancypacyjnym rodziców wobec systemu szkolnego i rodzicielskich zabiegach skierowanych na edukację domową dzieci. W tej perspektywie Pani Doktorantka wykazała się zarówno wiedzą jak i kompetencjami metodologicznymi.

Edukacja domowa jako forma oporu emancypacyjnego rodziców wobec systemu szkolnego jest pracą nowatorską, odkrywczą, pokazuje inny punkt widzenia na szkołę i edukację domową. Nie jest ona wolna od wielu niedociągnięć i fałszywych tropów. Te uchybienia są jednak z naddatkiem równoważone nowatorstwem teoretycznym i metodologicznym widocznym w przedłożonej do recenzji pracy.

Stwierdzam, iż rozprawa Pani mgr Marty Poruszek spełnia wymagania przedstawione w Ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2022 r. poz. 574 z późn. zm.) Dowodzi ona, że Pani Marta Poruszek prezentuje odpowiednią wiedzę teoretyczną w dyscyplinie pedagogika oraz posiada umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Przedstawiona do recenzji praca doktorska jest oryginalnym, nowatorskim, rozwiązaniem problemu naukowego i społeczno-edukacyjnego....

Prof. dr hab. Barbara Smolińska-Theiss



Henryków-Uroczę 25.08. 2023 r.